

Jaromír Nohavica

Dzikie konie

tl. Jarosław Gugala

pamięci Włodzimierza Wysockiego

kap. V

Widziałem jak dzikie konie
cwałują w nocy mrok
W noc duszną pachnącą tytoniem,
mroczną noc...

e a e
G a e
a e a e
Dis⁰ C / H⁷ e

Cwałem, galopem bez uzdy i siodła
krainą rzek i gór
Czort wie, jaka wiara je tam wiodła?
Jaki ból...

Może to bezkres i horyzont,
może wieczności zew?
W naszym domu głód życia nie zginął
Jeszcze nie!

W nozdrzach słabnie zapach kłaczy,
widać jeziora brzeg.
Miłowanie to w piersiach naszych
dzika pieśń!

Skłaniają głowy tataraki
Stają szpalery traw,
gdy zbójnika - król i dworaki
ślą na kaźń!

Chciałbym jak koń dziki pędzić pędzić
Nie patrzeć nigdy wstecz
Handlarzom koni się zerwać z uwięzi
Tego chcę!

Widziałem dzikie konie...